

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Gogacza na 42. posiedzeniu Senatu w dniu 22 października 2009 r.

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Do mojego biura wpłynęło stanowisko Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej z dnia 28 września 2009 r. w sprawie trudnej sytuacji polskiego rolnictwa. Jest to pismo o następującej treści:

„Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej zwraca uwagę na dramatyczną sytuację polskiego rolnictwa. W ocenie LIR tegoroczny sezon jest najgorszy od czasu wejścia Polski do UE. Na wszystkich rynkach rolnych panuje zastój, a brak perspektyw powoduje ogromne zaniepokojenie mieszkańców wsi. Potwierdzeniem tej sytuacji jest ogłoszenie 24 sierpnia 2009 r. akcji protestacyjnej przez siedem związków zawodowych i organizacji rolniczych z Lubelszczyzny. Zdaniem izby od tego czasu rząd nie podjął niezbędnych działań, a sytuacja cały czas ulega pogorszeniu.

Od kilku tygodni ceny zbóż zarówno w województwie lubelskim, jak i w całym kraju utrzymują się na bardzo niskim poziomie. Za żyto podmioty skupowe płacą rolnikom 200 zł/t, za jęczmień około 300 zł/t, zaś za pszenicę około 400 zł/t. Obecne ceny skupowe zbóż nie rekompensują poniesionych nakładów i są od 100 zł do 150 zł niższe od kosztów produkcji.

Sytuacja na rynku owoców i warzyw jest analogiczna do sytuacji panującej na rynku zbóż. Niska cena skupu jabłek przemysłowych (0,10–0,15 zł/kg) spowodowała, że rolnicy nie zbierają owoców. Należy przy tym pamiętać, że tysiące ton wiśni, malin i porzeczek nie zostały zebrane ze względu na rażąco niską cenę skupu w okresie letnim. W połowie sierpnia na Lubelszczyźnie skup malin prowadzony był po 3,50 zł/kg. Gdy porównamy te ceny z cenami sprzed roku, widać pogarszającą się sytuację producentów owoców. W tym samym okresie rok temu zakłady przetwórcze i chłodnie płaciły za maliny średnio 4 zł/kg. Obecnie ceny skupu wahają się od 2,60 zł/kg do 3,75 zł/kg. W podobny sposób systematycznie spadają ceny warzyw.

Sytuacja na rynku mleka już od dłuższego czasu wciąż ulega pogorszeniu. Za surowiec dostarczony do mleczarni obecnie rolnicy dostają średnio 86 gr. Jest to o 10% mniej niż przed rokiem i aż o 1/3 mniej niż w rekordowym grudniu 2007 r.

Spadają również ceny żywca wieprzowego, które kształtują się na granicy opłacalności. Obecnie rolnicy z Lubelszczyzny za żywiec otrzymują od 4 zł/kg do 4,20 zł/kg. Import z Ukrainy w cenie 1 euro za kilogram powoduje postępujący spadek cen żywca.

Zagrożony jest także rynek ziemniaka. Konieczne jest podjęcie działań mających na celu ratowanie polskiej produkcji skrobi. Dlatego konieczne jest, aby zakłady przetwórcze miały możliwość uzyskania preferencyjnych kredytów inwestycyjnych na budowę linii produktów skrobiowych wysoko przetworzonych. Taka pomoc zwiększy konkurencyjność przetworzonej skrobi na rynku oraz dochodowość produkcji ziemniaka. W obecnej sytuacji rynkowej konieczne jest również zastosowanie dopłat do eksportu skrobi, należy także rozważyć wsparcie bezpośrednie lub pośrednie rolników w zakresie dofinansowania materiału siewnego.

Dość poważnym problemem, który wynikał bezpośrednio z niskich cen na produkty rolne, jest utrudniony dostęp do kredytów udzielanych przez banki. Banki zaczynają wstrzymywać kredytowanie działalności grup producenckich. Odcięcie od finansowania oznacza wstrzymanie inwestycji. Konsekwencją tego może być upadek wielu grup. Bez wsparcia banków grupy producenckie nie zdołają ukończyć konkretnych projektów, wykazanych w pięcioletnim planie dochodzenia. Jeżeli grupy producenckie nie wywiążą się ze zobowiązań, jakie mają wobec ARiMR, agencja może domagać się zwrotu pieniędzy.

Analiza rynków rolnych wzbudza niepokój o przyszłość lubelskiego i polskiego rolnictwa. Dlatego niezbędne jest podjęcie przez rząd intensywnych działań, zmierzających do systemowego uregulowania sytuacji na poszczególnych rynkach rolnych.

Apelujemy o podjęcie działań osłonowych, chroniących rynek wewnętrzny. Stabilne i dobrze funkcjonujące rynki rolne decydują nie tylko o dochodach gospodarstw rolnych, ale i osób zatrudnionych w wielu gałęziach przemysłu pracującego dla rolnictwa. Lubelska Izba Rolnicza uważa, że pozostawienie przez rząd sektora rolnego rynkowej samoregulacji jest błędem, który spowoduje upadek polskiego rolnictwa i pogłębi kryzys panujący w Polsce.

Proszę Pana Ministra o poinformowanie, jakie działania zostaną podjęte, aby sytuacja w obszarze owoców miękkich, mleka, żywca wieprzowego oraz ziemniaka stała się korzystniejsza dla rolników.

Stanisław Gogacz